*Nr.* 78.

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 28 WRZESNIA V. S. 1817 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Połnocna*, datowana z *Petersburga* d. 19 września, zawiera doniesienia o podróży Nayjaśnieyszego Pana:

„Pod dniem 4 września z *Bobruyska*, donosi w tych słowach: „Zawczora wieczorem Cesarz Jmć uszczęśliwił nas Swoiém przybyciem. Nayjaśnieyszy Pan u rogatek spotkany został przez tuteyszego dowódzcę, półkownika *Berg*, przeiechawszy twierdzę wysiadł do kościoła, zkąd po wysłuchaniu modłow, udał się do przygotowanego dla Siebie domu tuteyszego dowódzcy. Nazaiutrz po zmianie straży N. Pan oglądał twierdzę, budowy rządowe i szpitale: dnia zaś dzisieyszego o godzinie 9tey, w pożądanym stanie zdrowia wyiechał traktem czernihowskim — Powiadaią, że w czasie bytności Swoiey N. Pan, za porządek znaleziony w utrzymaniu twierdzy, raczył: podpółkownika inżenierow *Rosenmarka* podnieść na półkownika; dowódzcy półkownikowi, *Berg*, nadać dzierżawę; naczelnemu medykowi szpitalu, assesorowi kollegialnemu, *Gebel*, dać rangę radcy nadwornego i order ś. *Anny* 3ciey klassy; gospodyni zaś domu, półkownikowey *Berg*, brylantowy fermoar.„

W tymże czasie otrzymaliśmy z *Rzeczycy*, miasta powiatowego w guberni mińskiey, doniesienie o przeieździe przez to miasto N. Pana. Przybył tam Monarcha d. 4 września, o godzinie 9tey wieczorem; a dwóma dniami pierwiey osoby orszak Jego składaiące; Wysiadł N. Pan w przygotowanym dla Siebie domu Horodniczego, radcy dworu, *Dzieczkańca*. Po przybyciu blizko dwóch godzin zabawiwszy, raczył przyiąć ofiarowane Sobie frukta, a po herbacie udał się do spoczynku. Nazaiutrz o godzinie 7mey zrana, kiedy iuż były przygotowane konie do wyiazdu, otrzymawszy doniesienie, że wielka liczba Dam i różnego stanu wiernych poddanych, raz pierwszy maiących szczęście w okolicach swych oglądać Monarchę, zgromadziła się na dziedzińcu policyi, oczekuiąc pożądaney chwili, w którey by mogli uyrzeć oblicze tego Pana, pod którego berłem szczęśliwi żyią. Stało się zadosyć ich sercom. Rozkazał potem N. Pan przedstawić Sobie Horodniczego z żoną i familią, oświadczywszy im ukontentowanie za nocleg, gospodynią udarować raczył kosztownym fermoarem; dla domownikow zaś za czynioną posługę pienięzną nagrodę dać rozkazał. Naostatek łaskawie pożegnawszy zgromadzonych i gospodarstwo, udał się w dalszą podróż, przeprowadzany błogosławieństwy kochaiących Siebie poddanych.

Dnia 6, o godzinie 6tey wieczorem N. Pan przybył do *Czernihowa*, powitany przez Woiennego i Cywilnego Gubernatora i Marszałkow powiatowych naczele ślachty, a u drzwi kościoła, dokąd prosto się udał przez Archimandrytę i duchowieństwo; po wysłuchanych modłach udał się N. Pan do przygotowanego dla Siebie domu Radcy taynego *Miłoradowicza*, który w roku 1816 również był zaszczycony pobytem Jego Cesarskiey Mości. Nazaiutrz o godzinie 8mey zrana Monarcha w dalszą udał się drogę. Gospodynią domu udarował kosztownym ubiorem na głowę. W czasie pobytu Monarszego złożono N. Panu szkatułkę, robioną w tuteyszey szkole rzemieślniczey, zawieraiącą w sobie wszystkie sztuki rzemiosł tu znayduiących się. Szkatułkę tę raczył Monarcha przyiąć i pochwalić: kuratora szkoły udarował złotą tabakierą, a dla maystrów 500 rubli. — Na ostatniey stacyi przed *Czernihowem* przyiął Monarcha prosbę, o trzymanie do chrztu, syna obywatela *Raszewskiego*; zastąpić Siebie w obrzędzie ś. polecił Cywilnemu Gubernatorowi, a matkę kosztownym udarował fermoarem.

D. 6 września N. Pan w pożądanym stanie zdrowia przybył do *Kozielca*, a po obiedzie udarowawszy gospodynią domu, konsyliarzową dworu, *Gałaganową*, brylantowanym pierścieniem, udał się w dalszą podróż. Przejeżdżaiącego mimo kościoła duchowieństwo przyięło z krzyżem i święconą wodą, Monarcha wysiadł dla ucałowania krzyża.

Wielki Xiążę Jmć, *Michał*, d. 29 sierpnia, o godzinie 2rey z południa, przybył do *Simbirska*; d. 30 do *Korsuna*; d. 1 września do *Penzy*; d. 3 do *Tambowa*.

---

Minister spraw wewnętrznych, Radca tayny, *Kozodawlew*, miał szczęście otrzymać Naywyższy Jego Cesarskiey Mości reskrypt w brzmieniu następuiącém:

„Józefie Piotrowiczu! Przez czas oddalenia się z Petersburga, Radey Taynego, Xiążęcia *Galicyna*, polecam wam pełnienie iego obowiązkow, równie w Głównym Rządzie spraw kościelnych wyznań cudzoziemskich, iak w Ministeryum kraiowego oświecenia, tak, iżby się tey przyczyny sprawy w biegu swym niezatrzymywały. Zresztą będziecie się z nim znosili we wszystkich takich zdarzeniach, kiedy się okażą potrzebnemi nowe iakie postanowienia, dla spólnego nad tém naradzenia się. Znaioma Mi gorliwość wasza ku służbie i dobru publicznemu, czyni Mię ufnym, że przy innych zatrudnieniach waszych, dopełnicie i to czasowe polecenie z ukontentowaniem Moiem. Zostaię ku wam przychylny

Alexander.

*Carskie-Sioło dnia 25 sierpnia 1817 roku.*

Tayny radca Xiążę *Galicyn*, zebrał nanowo z ofiar dobrowolnych na wspomożenie pogorzelcow miasta *Kazania* 6,000, a na pogorzelcow miasta *Ufy* 7,000 rubli. Do d. 14 t. m. zupełny zbiór ofiar dobroczynnych, wysłanych do *Kazania* czyni 376,000, a do *Ufy* 71,000 rubli.

W gazecie senackiey zawiera się Ukaz Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu, zalecaiący od roku 1819 wypuścić w dzierżawę pobor z napitkow, we trzech guberniach sibirskich, trzech noworossyyskich, dwóch małorossyyskich i siedmiu zachodnich, pozwalaiąc pobor akcyzy, we dwóch miastach litewskich i trzech guberniiach nadmorzem baltyckiém, zostawić miastom, za summę postąpioną w roku 1815m, z potrąceniem części Nayłaskawiey na rzecz miast darowaney. Ukaz ten, iako przydłuższy i stosowne do niego rozrządzenie Senatu umieścimy w późnieyszych numerach.

### Królestwo Polskie

*Z Częstochowy dnia 16 września.*

Swiątynia tuteysza Jasnogórska, starożytnym Bogarodzicy Obrazem, i pobożnemi do Niego pielgrzymkami od wielu wieków w oyczyźnie naszey i sąsiednich krainach wsławiona, wystawiała w tych dniach przyjemny Niebu i Ziemi widok, który Staropolską oyców

naszych pobożność przypominając, znękanych tylu klęskami okolicznych mieszkańców pocieszył.

Sto lat właśnie upłynęło, jak ś. p. *August II*, z Domu Saskiego obrany od Narodu Król Polski, po ukończonych woiennych zapasach, które pierwsze lata panowania jego zaburzyły, zaniósł prośbę do powszechnego Oyca Chrześcijaństwa, *Klemensa XI* Papieża, aby wspomniony Obraz od Narodu Polskiego ulubiony i wielu łaskami rozsławiony, koronami, zwyczajem w krajach Włoskich przyjętym, uświetnił.

W skutku tey prośby nadesłał Oyciec ś. Bullę i Korony od siebie poświęcone, przez wysłanego do Polski Posła, *Jana Salerna* Jezuitę, wkrótce potém Kardynała Rzymskiego Kościoła. Znaydował się właśnie wtedy *August II* w *Dreźnie*, z częścią Senatu Polskiego obradujący: którego gdy niemogli odstąpić Biskupi przytomni, obecny tam Nuncyusz *Hieronim Grimaldi*, Arcybiskup *Edessy*, poruczył dopełnienie tego obrządku Koronacyi ś. p. *Krzysztofowi Szembekowi*, pod ówczas Biskupowi Chełmskiemu. Obrany był na to dzień 8 września roku 1717, jako Uroczystością Narodzenia Nayświętszey *Maryi* Panny, w powszechnym Kościele Chrześcijańskim oznaczony. Odprawił się ten obrządek z odpowiednią tamtemu wiekowi okazałością, w obliczu sto pięćdziesięciu tysięcy ludu, z różnych stron zgromadzonego, w rozczuleniu i hoynych przykładach nayznakomitszych domów Polskich, jak o tém obszernie dzienniki klasztoru Jasnogórskiego poświadczają.

Stoletni obchód tey pamiątki zachowała Opatrzność Oycowskiemu panowaniu nad tym krajem N. Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego, *Alexandra*, który potężném ramieniem wróciwszy pożądany pokóy skołatanym woynami narodom Chrześcijańskim, i dalsze ich odkwitnienie na posadzie Ewanielii *Jezusa Chrystusa*, Boga i Zbawiciela naszego zaszczepiwszy, pozwolił kosztować pierwszych owoców swobody mieszkańcom tey ziemi, którey imie i narodowość wskrzesił. Jakoż, ochłonąwszy lud w swoich zagrodach, zabezpieczony od najazdów i łupieztwa, ostrzeżony publiczném ogłoszeniem tego obchodu stoletniego pamiątki Koronacyi Obrazu tuteyszego, gromadził się od dni kilkunastu różnemi gościńcami, schodząc się z pobożnemi pielgrzymkami Podgórzanów, Ślązaków, Morawian i Czechów, którzy krajowców w pobożności ku *Maryi* zdawali się wyścigać.

Uprzedził tę Uroczystość dwóma dniami Dyecezalny Pasterz JW. *Jan Woronicz*, Biskup Krakowski, Senator Królestwa: a porozumiawszy się z Zgromadzeniem XX. Paulinów, jako nayblizszemi Stróżami tego ś. mieysca, stosowne do porządnego nabożeństwa, i wygody tak mnogiego ludu, przygotowania uczynił. Umocował kilkudziesiąt Kapłanów z obszernieyszą władzą do słuchania w mieyscach wygodnych spowiedzi, a sześciu zamówionych Kaznodziejów do stosownego opowiadania słowa Bożego, przez całą oktawę, wybranemi do mówienia przedmiotami obdzielił. Zapobiegając zaś naciskowi ludu, którego razem mury Swiątyni objąć nie mogły, powyznaczał na wałach i drogach do kościoła wiodących pewne stanowiska, którym przydał wybranych Kapłanów, aby częściami podzielony lud przypomnieniem pierwszych zasad Religii, i z niey wypływającey moralności do Sakramentów świętych, spowiedzi, kommunii i bierzmowania usposabiali, i razem powracającym z kościoła tłumom ludu przechód ułatwiali. — Dopomógł do tego porządku przybyły z urzędu Członek Kommissyi Woiewódzkiey Kaliskiey, JW. *Jan Jasiński*, Kommissarz Wydziału Policyi z 5ciu Burmistrzami i liczną służbą policyyną, z różnych pobliższych miasteczek przywołaną, który działając wspólnie z naczelnym pod ten czas Kommendantem żandarmeryi, W. Kapitanem *Józefem Czerniewskim*, jako też z przybyłym z *Zamościa* z swoją kompanią Kapitanem pułku 7go piechoty Polskiey W. *Seweryném Romanem*, uroczystość tę od wszelkich nieprzyzwoitości, w takiey mnogości ludu zdarzać się zwykłych, zabezpieczył. Otworzył ją i ogłosił wspomniony JW. Pasterz Dyecezyi pierwszemi Nieszporami w Niedzielę, przy odgłosie dzwonów, możdzierzy wałowych i dobraney muzyki, w czasie którym JX. Kanonik *Dżianotty*, w pierwszém Kazaniu cel i ducha tego nabożeństwa wymównie ludowi wystawił. Nazajutrz w poniedziałek po wielu poprzednich Wotywach, JW. Pasterz ofiarę Mszy wielkiey Biskupim obrządkiem sprawował, a W. JX. *Dubiecki* Prałat Kapituły Krakowskiey, pobożność Staropolską ku Bogarodzicy, na zasadzie religii Chrześcijańskiey ugruntowaną, uczenie i wymownie kazaniem wyłuszczył. Po Mszy wielkiey kończąc zakres stoletniey Koronacyi obrazu Jasnogórskiego, JW. Pasterz Hymn dziękczynienia *Te Deum* z całem Duchowieństwem śpiewał, a po nim modlitwy publiczne zanosił za zdrowie i powodzenie łaskawie nam Panującego N. Cesarza i Króla, równie jak Jego całey dostoyney Familii, która po rozległych Państwach północoey Sławiańszczyzny, tyle świątyń ku czci Bogarodzicy wystawionych, w jedney wierze i pobożności z powszechnym Kościołem Chrześcijańskim hoynemi ofiarami uświetniła.

W czasie poobiednym zaczął JW. Pasterz z zaproszonemi JWW. Biskupami, Suffraganami: *Zambrzyckim* Warszawskim, *Nowińskim* Krakowskim, *Ostrowskim* Łowickim, sprawowanie Sakramentów bierzmowania, który częścią na salach i w kaplicach, częścią pod otwartém Niebem, dla nacisku ludu JWW. Biskupi z gorliwą wytrwałością do późnego wieczora udzielali. Przerwał późny mrok obrzędy religiyne, a niepoliczone rzesze ludu, na wzgórkach i równinach, jakby świętém obłężeniem Jasnągórę otoczywszy, wysławianie *Maryi* w rozmaitych pieniach i dyalektach Sławiańskich w czułém rozrzewnieniu od obozu do obozu podawały. Zdawało się Niebo samo dzielić z ziemianami tę radość, przyświecając w tym dniu i następnych trwałą i nayczystszą pogodą. A kiedy już wschodzące gwiazdy spoczynek radziły, rozświecona nagle rzęsistym ogniem wieża i facyjata kościoła, wystawując cyfrę świętego Imienia *Maryi*, napisem swoim sprawdzała wyrok w Jey pieniu Ewanjelicznem do wszystkich wieków i ludów zapowiedziany: „*Błogosławioną zwać mię będą wszystkie pokolenia.*“ Jaśniały niżey rozmaite transparenta do czasu i okoliczności stosowne, a na bramie forteczney rozjaśniony w transparencie portret Naymiłościwszego Pana naszego, przypomniał ludom, *że wszelka władza od Boga*, którego potęgę Namiestniczém ramieniem Mocarze świata wyobrażają. Dokończył przyjemności tey nocy, kosztowny fajerwerk w różnych postaciach i obrótach na przyległym wzgórzu zapalony, na który, Zgromadzenie tuteysze XX. Paulinów, dochowując zadawniony zwyczay przodków swoich, niezrażone zmianą czasu i położenia swego, nakładu nieoszczędziło.

Wyż namieniony porządek Nabożeństwa i Nauki dla ludu trwał ciągle przez całą oktawę, którey wielkie Nabożeństwo przytomni JWW. XX. Biskupi koleyno między siebie podzielili: a nawet ostatnie dwa dni, nowym napływem ludu natłoczone, nie zraziły bynaymniey gorliwości pozostałego Duchowieństwa, które usługi powołania swego nayprzykładniey dokonało. Wreszcie zakończył tę uroczystość w Poniedziałek JW. Pasterz Dyecezalny Mszą wielką, ostatniemi Nieszporami, i Hymnem *Te Deum*, i rozczulonych Dyecezanów ostatniém błogosławieństwem pożegnał. Gdy niepodobna było z dokładnością rachować wszystkich widzów i uczęstników tey uroczystości, z różnych sąsiednich prowincyy zebranych; liczone w zakrystyi kommunikanty do konsekracyi przedstawiane, wskazały ogół Sakramentami SS. pocieszonych osób, więcey stu tysięcy.

Donoszący z mieysca tę wiadomość dla pociechy Chrześcijan Polaków, nieodrzeczy bydź sądzi, przypomnieć im w krótkości Historyią tego Sgo Obrazu, który taką cześć ku sobie zwrócił, i wiekami onę w tylu pokoleniach zagnieździł. Nie wszystkie czyny i dzieje pismami dowiedzione bydź mogą. Zaden Starożytny Naród początków swoich nie okaże, jak tylko z podania od pokoleń do pokoleń przekazanego, które potém jaki Piśmiennik złożył i uporządkował. W takim względzie podają księgi, napisy, i malowidła tuteyszego klasztoru Historyą o Starożytności Obrazu Częstochowskiego. Ma on bydź dziełem *ś. Łukasza*, Ewanjelisty, który na żądanie pierwiastkowych Chrześcijan, jako świadomy

sztuki malarskiey, wkrótce przed Wniebowzięciem tey Przenayczystszey Bogarodzicy, Wizerunek Jey Twarzy, sposobem w tamtych wiekach znajomym, na tablicy Cyprysowey odkreślił. Dochowywali ten pomnik pierwsi Chrześcijanie w *Jerozolimie* już do czasu *Heleny*, Matki *Konstantyna* Cesarza, która z wynalezionem Drzewem Krzyża ś. i ten drogi zabytek do *Konstantynopola* przeniosła. Tam przez kilka wieków ku uczczeniu publicznemu wystawiony; później, podług jednych miał się dostać *Karolowi* Wielkiemu, Wskrześcy Cesarstwa Zachodniego: albo podług podania drugich (co jest podobnieyszém,) *Włodzimierzowi* W. Pierworodcy Xiążąt Ruskich, który z Cesarzami Wschodniemi spokrewniony, i od nich Wiarę Chrześcijańską, podług obrządku Greckiego, do Państw swoich wprowadziwszy, Obraz ten święty Następcom swoim przekazał. Jakoż wyśledzić już można w piśmiennych zabytkach: że *Leo*, czyli *Lew*, jeden z Xiążąt Ruskich, założyciel miasta *Lwowa*, Obraz ten w Zamku Bełzkim na Rusi osadził. A kiedy Ruś Czerwona przez *Kazimierza* W. do Korony Polskiey wcielona, i pod panowaniem Siostrzana Jego *Ludwika*, Króla Polskiego i Węgierskiego, w czasie wyjazdu jego do Węgier, *Władysławowi* Xiążęciu Opolskiemu, jako Plemiennikowi rodu Piastowego, w Wielkorządztwo poruczona została, Xiążę ten ustępując napadowi na Ruś dziczy Tatarskiey, wspomniony Obraz z sobą zabrał, i w *Opolu* dziedzicznym na Śląsku posadzić go postanowił. Lecz przejeżdżając przez posadę ninieyszą *Częstochowy*, bądź ujęty rzadkiém położeniem tey Góry, nad rozległą równiną panuiącey; bądź, jak pobożne podanie niesie, wyższém natchnieniem zatrzymany, stałe siedlisko temu S. Obrazowi na niey przeznaczył: i zbudowawszy mu pierwiastkewą kaplicę, Zakonników *ś. Pawła*, pierwszego Pustelnika, rozsławionych pod ówczas świątobliwością życia, z Węgier do Polski sprowadził w roku 1382; i onym ten skarb, tylu wieków i Narodów poszanowaniem uwielbiany, w naybliższą opiekę poruczył: stosowne opatrzenie na dalsze budowanie Kościoła i Klasztoru oznaczył; który potém hoynością Narodu Polskiego, obronnym kastelem otoczony, przyszedł do tey świetności i okazałości, w jakiey go ostatnie przemiany Oyczyzny naszey zastały.

Odtąd zaczyna się dowiedziona pismem Historyja tego mieysca, z dziejami oyczystemi ciągle połączona. Przemawiają ją naylepiey obecne tu pamiątki i serdeczne ofiary sławnych naszych *Jagiełłów*, *Wazów* i następnych Królów Elekcyynych. Rozczulają współczesne malowidła ważnych czynów, któremi Oycowie nasi i sławę i nieszczęścia swoje uwieczniali. Tu właśnie niefortunny ów *Jan Kazimierz*, dwudziestoletnią woyną od milijona nieprzyjaciół znękany, wróciwszy ze Śląska, sławnym owym związkiem Tyszowieckim, sztandar wybawienia Oyczyzny z dzielnym Hetmanem *Czarnieckim*, szczęśliwie podniósł i rozwinął. Tu *Jan III*, w przejeździe swoim pod *Wiedeń* wypraszał od Boga owe głośne nad potęgą Ottomańską zwycięztwo, którém Europę i Chrześcijaństwo uratował. Tu się świecą sczątki i gasnące zabytki misternych i nieocenionych ofiar, któremi prawowierne Polki, zpod serca wydobywając ulubione płci swojey ozdoby i przykraski, wieńce z nich Królowey oyców swoich uwijały.

A jeżeli kto zapyta, zkąd ta cześć i ufność ku temu S. Obrazowi urosła? każdy prawy Chrześcianin znaydzie odpowiedź w księgach Bożych i Nauce Kościoła podaną: że Bóg, acz wszędzie obecny i wszechmocny, przywiązał jednak podług woli swojey świętey do pewnych czasów, czynów i mieysc szczególnieyszy udział dziwów dobroci i potęgi swojey, któremi wiarę i ufność szczerych Wyznawców Imienia Swego nagradza. Księgi tego klasztoru, i w nich zapisane pod przysięgą zeznania tylu osób, które w tém mieyscu łask szczególnieyszych doznały, nie przestaną zapewne uczuciem tych prawd serca cnotliwe i nieskażone pocieszać. Wreszcie dziw codzienny i niepojęty, aby niepoliczone tysiące ludów, z różnych Krajów i Narodów, razem się zmawiały opuścić domy i rodziny, o głodzie i nędzy z ochotą wędrować; a za wszystkie trudy i poniewierki, czułe łzy i rozrzewnienie w całym zysku z tego mieysca odnosić, coś wyższego i Bożego oznacza.

Niech ten krótki opis mieysca tego świętego, od tylu wieków na ziemi naszey Oyczystey, służy za pomnik ninieyszym rozwalinom i rumowiskom, które go oblegają.

---

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### Francya

(*Z gaz. berl.*) *Paryż. dnia* 15 *września*. Dnia 12 t. m., iako w dzień uroczystości ś. *Alexandra*, Pałac Posła rossyyskiego rzęsiscie był oświecony. — Dzisieyszy numer *Moritora* zawiera następuiący ważny, d. 12 t. m. podpisany, wyrok Królewski: „*Ludwik* &c. „ Zezwoliwszy na uwolnienie, o które kuzyn nssz, Marszałek, Xiążę *Feltre* upraszał, mianowaliśmy i mianuiemy naszego kuzyna, Marszałka, *GouvionSaint Cyr*, ministrem sekretarzem stanu wydziału woiennego &c.

Drugi wyrok Królewski z tegoż dnia uwiadamia o mianowaniu Para, Hrabiego *Mole*, ministrem marynarki. (Xiążę *Wellington* wstawiał się mocno za Xięciem *Feltre*. Podobneż wstawienie się za Intendentem Martyniki nadało niedawno taką ważnosć, mało znaczącemu processowi Xiążęcia przeciwko wydawcy dziennika, P. *Busscher*.)

Dnia 13 t. m., Hrabia *Molè*, złożył Królowi przysięgę, iako minister marynarki. Tegoż dnia zrana nowy minister woyny pracował z N. Panem.

Xiążę, *San Carlos*, wyiedzie ztąd jutro do *Londynu*. Miał u Króla audyencyą pożegnania. Xiążę *Raggio* pełni znowu służbę przy Królu.

Dnia 8 t. m. Xiądz *Fleuriel* wyiechał znowu do *Rzymu*; spodziewaią się, iż za kilka tygodni powróci i przywiezie bulle papiezkie.

Tak w *Paryżu*, iako i całey Francyi, wiele sobie po obiorach obiecuią. Partya Ultrzystow coraz się zmnieysza. Duch woyska iest dobry i patryotyczny, a potrzeba pokoiu wszędzie się uczuć dała. Nikt się iuz mierzyć niechce z wiatrem i szturmami.

W departamencie Rodanu liczą 1,550 osób maiących prawo do obiorów. Od nietakiego czasu miewamy tu częste burze; piorun takze raz uderzył.

Zawiązuie się w *Paryżu* towarzystwo pod imieniem zgromadzenia handlowego (*Cercle commercial*), które ma się składać ze 400 członkow i bydź środkowym punktem wszystkich wiadomości bankowych i handlowych.

Ma tu krążyć pismo, pod tytułem: „*Dowod, że Anglia do Zenitu swego doszła, i że odtąd nachylać się zacznie,*" z dewizą: *Et monté jusqu'au faite, il aspire à descendre.*

Naysędziwszy oficer w woysku francuzkiem, Jenerał *Füstemberg*, umarł w 99 roku życia swego, w *Versailles*.

Dowodzący dotąd w *Alzacyi* Jenerał Porucznik *Dubreton*, obrońca *Burgos*, mianowany został dowódzcą dywizyi woyskowey w *Rennes*.

*Paryż, dnia* 16 *września*. Kilka dni przed uwolnieniem Xiążęcia *Feltre*, uczynione było. na radzie stanu wniesienie, czy byłoby z pożytkiem, weyśdź w układy z będącemi teraz na St. *Domingo* władzami. Teraznieyszy minister woyny, Marszałek *Gouvion St. Cyr*, dowodził, że zdrowa polityka powinnaby *Francyą* poiednać z tak ważną osadą, a nawet doprowadzić do uznania oney za niepodległą; ale Xiążę *Feltre* opierał się temu naymo-

cniey. Wystawiał szkodliwe skutki, któreby ztąd w rzeczy prawości powstały, i nader gorszącym byłoby przykładem, gdyby w portach naszych, skutkiem takiego połączenia się, tróykolorowa bandera obok białey powiewać miała? A powolność ta wielkąby dała otuchę wszystkim wichrzycielom i buntownikom? Zadna korzyść handlowa nie może zapewne bydź takiey wagi, ażeby zasługiwała na to, iżby ią taką ofiarą gruntownych zasad okupować miano. N. Pan prezydował na tey radzie stanu, uznał zupełnie zwięzłe przełożenie Xiążęcia *Feltre* i odrzucił wniesienie, które przez milczące zgodzenie się na odpadnienie osad, zbyt drogo zysk nikczemny okupić zamierzało.

Rozumieią, że Izby zaymą się naprzód budżetem; — zapewniaią, że budżet powiększony bydź ma do summy 1,500 milionow, co iednak przesadzonem bydź się zdaie; także zaciągnięta bydź ma pożyczka znacznieysza od pierwszey. Potem wniesiona będzie rzecz względem nowego prawa zaciągu woyska, przez co w pewnym sposobie przywróconą zostanie konskrypcya, podobnie, iak się to dzieie we wszystkich znacznieyszych państwach lądowych. Między innemi przedmiotami, maiącemi się traktować wymieniaią: „Organizacyą gmin departamentowych i rad okręgowych; prawo względem wolności druku, szczególniey w tym względzie czy jeszcze nadal dla gazet trwać ma podwóyna cenzura (policyi i ministeryum stosunkow zewnętrznych) i czy wykroczenia przeciw prawu drukowania maią bydź także rozpoznawane, przez Sąd przysięgłych; — nakoniec konkordat, który wielką wznieca obawę, co do przedaży maiątkow duchownych, wolności kościoła Gallikańskiego i obrzędow kościelnych w ogólności.„ W gabinecie ma zachodzić różnica zdań względem uskutecznienia artykułow, w ugodzie z Papieżem przyiętych; wydrukowanie onych w całey rozciągłości iest zabronione, i dotąd krążą tylko pisane kopiie. Szczególniey znayduią szkodliwym artykuł 10. Brzmienie iego iest następuiące: „ Król Jmć Chrześciański Francyi, chcąc okazać przywiązanie swoie do religii, porozumiawszy się z Jego Świątobliwością, użyie wszelkich, w mocy swey będących srodkow, dla usunienia wszystkich zawad, sprzeciwiących się religii i uskutecznieniu praw kościelnych.„

Xiądz *de Pradt* pracuie nad nowém dziełem: *Cztery Konkordaty*.

Wyydzie tu wkrótce poemá bohaterskie, opiewaiące Cesarza *Karola Wielkiego*, o którym mówią, że ma bydź naylepszą epopeją w literaturze francuzkiey. Autorem iego iest Vikomt *Victor d'Arlincourt*.

We *Francyi* za gwałtowną zniewagę karzą skazaniem na zapłacenie 25 fr. i trzy miesiące więzienia. Okrzyki *Vive l'Empereur* kosztuią dwa razy tyle.

Gwardya narodowa Paryzka liczyła d. 1 t. m. więcey 36,000 ludzi piechoty i 268 iazdy, w ogóle 37. 095 ludzi.

Gazeta Paryzka *Petites Affiches*, zawiera doniesienie o znayduiącey się do przedania maiętności wieyskiey, która należała do Pani *Marie des Douleurs - Léopold - Christine - Aimée - Emmanuelle - Joachim - Joseph - Therese - Petronille - Antoine - Vincent - Bonaventure - Françoise - Simphorose - Didier - Sébastien - Raphaël - Barbe - Camille - Isidore - Andre - Cajetan - Biblianus de Toledo, Salm - Salm.* Jedna z gazet tuteyszych przypomina z tey okoliczności anegdotę, że pewnego razu Hiszpan ieden przyszedł, podczas bardzo dżdżystey nocy, do oddalonéy od innych zabudowań karczmy, w którey chciał przenocować. Gospodarz zawołał przez okno: Kto tam? Hiszpan odpowiedział: *Don Pedro* i wymienił potem ze dwadzieścia imion, iedno po drugiem:„. Móy przyiacielu, odezwał się gospodarz, nie może się u mnie pomieścić tak wiele ludzi.„ i zamknął okno.

Trapiści, którzy przybyli z Anglii, zaięli uroczyście klasztor *Meileraye*. W drodze gminy dawały dla nich ucztę.

P. *Paulmier*, uczeń i pomocnik X. *Siccard*, stawił niedawno przed Krolem dwóch głuchoniemych, których uczył mówić. Powiedzieli Monarsze piękny komplement, i rozmawiali z sobą w obecności dworu.

Przeszło 300 officerow, pobieraiących połowę płacy, umieszczono w czynney służbie.

Dziennik *Constitutionel* umieścił artykuł, w którym wykazuie różnicę, iaka podług konstytucyy, Francuzkiey, Angielskiey i Niderlandzkiey, zachodzi w obieraniu osób na urzędy prawodawcze. W Anglii (mówi wspomniony dziennik) członek Parlamentu może mieć tylko 21 lat i 42 szyllingi podatku opłacać. W Niderlandach potrzeba, aby deputowany 2giey Izby powszechnych Stanów miał 30 lat, a o maiątku konstytucyia kraiowa zamilcza. Aby bydź obranym we Francyi, należy mieć 40 lat skończonych, i płacić 1000 frankow gruntowego podatku. Ztąd pochodzi, iż w Anglii iest 50,000 ludzi, maiących prawo bydź obranemi, w Niderlandach 6000, a we Francyi przeszło 8000. Konstytucyia Angielska iest bardziey demokratyczną, aniżeli Francuzka i Niderlandska.

Nowe ulotne pisemko Pana *Beniamina Constant* o przyszłych wyborach, znayduie wielki pokup. Utrzymuie tę zasadę, iż obieraiący powinni bydź zupełnie wolnymi i nikomu nie ulegać. Dzieli Francyą na 3 stronnictwa; pierwsze nie chce otwarcie obalić konstytucyi, lecz wciska do niey dawne prerogatywy; drugie chce konstytucyi, lecz takiey, któraby się do okoliczności czasowych stosowała, twierdząc, iż można niekiedy uchylić część wolności, którą konstytucyia zapewnia, aby całego kraiu na niebezpieczeństwo nie wystawiać; trzecia nakoniec chce takiey konstytucyi, któreyby ani przyszłość, ani obecność, zmienić nie mogły. Tacy tylko, podług P. *Constant*, powinni bydź obieranemi.

Xiądz *Pradt* wydał także pisemko: *List do Obywatela Paryzkiego, maiącego prawo obierania.* Wyraża w niem podobnież, iż trzeba obierać takiego, który iest niepodległym; niepodległym zaś iest tylko ten, który nie ma zadnych osobistych względów, ani się własnym nie powoduie interessem. Jeżeli reprezentanci ludu nie będą niepodległymi, nie można zaręczyć za ich czynności w Izbie, w którey maią popierać sprawę ludu i stanowić względem dobra kraiu. Skoro kto pragnie czego, iuż iest podległym: powstaie w nim wewnętrzna walka, z którey nie każdy zwycięztwo odnosi. Trzeba więc Francyi takich ludzi, którzyby, przestaiąc na swoim losie, umieli się w obrębach iego utrzymać, i o nic się nie starali. Nazywa Xiądz *Pradt* kalendarz dworski straszną bateryą, przeciwko wolności konstytucyyney usypaną, z którey wypadają gęste kartacze łask i orderów, i na którey ogień chętnie się ludzie wystawiają.

Czytamy w gazetach tuteyszych, iż rybacy w północney Ameryce chcą podać kongressowi prośbę o zakazanie używania statków parowych. Twierdzą, iż ryby nie poławiają się w okolicach, gdzie takowe statki płyną, co przypisują zapachowi pary lub wielkiemu łoskotowi kół, który odpędza ryby.

*Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów*

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 78.

WILNO DNIA 28 WRZESNIA 1817 ROKU

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### Włochy

Gazeta berlińska zawiera ze Włoch, pod 10 września: „Stan zdrowia Oyca ś. razem się pogorszył, tak dalece, że w teraznieyszey porze roku i podeszłym wieku, lękać się należy o iego życie. — Tayny Konsystorz, który się miał zebrać na początku teraźnieyszego miesiąca, odroczony został, a tak wiele ważnych podań zostanie teraz do nieokreślonego czasu bez załatwienia.

Skutkiem urzędowey noty ministrow dworow sprzymierzonych, które podpisały traktat paryzki d. 20 listopada 1815, Krol neapolitański postanowił na tayney radzie swoiey d. 25 sierpnia, że dla wszystkich Francuzow, których imiona umieszczone są w wyroku z d. 24 lipca 1815, zabronione bydź ma naysurowiey przebywanie w państwach iego; ci zaś, którzy się w nich iuż znayduią, wyiechać powinni. (Powtarzamy tu imiona tych wygnańcow: *Ney* (nie żyie), *Labedoyer* (nie żyie), dway bracia *Lallemant*, *Drouet d'Erlon*, *Lefevre-Desnouettes*, *Ameilh*, *Brayer*, *Gilly*, *Mouton-Duvernet*, *Grouchy*, *Clausel*, *Laborde*, *Debelle*, *Bertrand*, *Drouot*, *Cambronne*, *Lavallete*, *Rovigo*, *Soult*, *Alix*, *Excelmans*, *Bassano*, *Marbot*, *Felix-Lepelletier*, *Boulay*, *Mehée*, *Fressinet*, *Thibaudeau*, *Carnot*, *Vandamme*, *Lamarque*, *Lobau*, *Harel*, *Pire*, *Barrere*, *Arnault*, *Pommereuil*, *Regnauld de St. Jean d'Angely*, *Arrighi*, *Dejean* syn. *Garrau*, *Réal*, *Bouvier-Dumolard*, *Merlin de Douay*, *Durbach*, *Dirat*, *Defermont*, *Bory St. Vincent*, *Felix Desportes*, *Garnier de Xaintes*, *Mellinet*, *Hullin*, *Anys*, *Courtin*, *Forbin-Janson*, *Le Lorgne-Deville*.)

---

### Niderlandy.

Pod artykułem z *Niderlandow* czytamy w gazecie ryzkiey, *Zuschauer*: „We *Francyi* i u nas mówią wiele o woynie; zbieraią te pogłoski i nadaią im postać rzeczywistości. Łączą się w tym celu *Francya* z *Anglią i Prussami*, ale nie mówią dokładnie, przeciw komu te mocarstwa chcą się uzbraiać.„

W gazecie berlińskiey z *Bruxelli* pod 16 września czytamy: Mówią, że woysko francuzkie wkrótce znacznie się powiększy. 5 — 700 oficerow nanowo w czynney umieszczono służbie. Podoficerow także mocno wyszukuią.„

W teyże gazecie czytamy pod 19 września: „Nasze gazety ogłaszaią list dawnieyszey Królowey westfalskiey do oyca swego, zeszłego Króla wirtemberskiego, ale bez datty.

Wystawienie obrazu *Dawida*, *Amor i Psyche*, dla tuteyszego szpitala starcow przyniosło 8,000 frankow — Z *Lille* donoszą o zaszłey niedawno bitwie między młodymi oficerami i młodzią obywatelską — Oficerowie, na połowie żołdu zostawieni, byli uchylani szczególniey przez Xcia *Feltre*, a teraz cieszą się bardzo z iego oddalenia Xiążę ten z imienia i pochodzenia domu swego iest *irlandczykiem* (*Clarke*).

*Bruxella*, *d. 14 września*. Król postanowił, odtąd nosić suknie z rękodzieł tylko kraiowych fabryk. Spodziewaia się, że tak wspaniały przykład dobre sprawi skutki.

Mówią, że zmnieyszenie woyska zaymuiącego we Francyi, dopiero na przyszłą wiosnę nastąpi — Następnego miesiąca cały dwór ma wyiechać do *Hagi*.

---

### Anglia

*Londyn*, *dnia 17 września*. W *Nottingham* większa część ponczosznikow odmówiła roboty swoim panom, gdyż ci niechcieli podwyższyć lichey ich płacy. Wielu iednakże rękodzielnikow przystało na to żądanie robotnikow.

Ostatnie wiadomości nasze z wyspy ś. *Heleny* dochodzą do d. 29 lipca. *Bonaparte* używa teraz często ciepłych kąpieli, w których częstokroć po godzinie siedzi i książkę czyta. Wreszcie po Bonapartym nie można spostrzegać oznaki, ażeby miał żyć długo: coraz bowiem staie się otyłszym, a klima i kąpiele, chociaż łagodne, iednakże na końcu są osłabiaiące. Kapitan 53 regimentu, który przez długi czas miał woyskową inspekcyą przy *Bonapartym* i do Anglii powrócił, otrzymał od niego w podarunku, na znak iego ukontentowania, piękney roboty złotą tabakierę.

Do okrętu naszego *Tortoise*, gdy d. 22 lipca z *Rio-Janeiro* wychodził, dano dwa razy ognia z twierdzy *Santa Cruz*, i musiał tymczasowie do portu powrócić. Przyczyną tego stało się zapewne iakie nieporozumienie.

W Indyach wschodnich woyska nasze zaięły ieszcze 11 twierdz nieprzyiacielskich.

Lista kawiarni *Lloyds* donosi, że kaper powstańcow, *Kongres*, 16 działowy, zabrał pod wyspami azorskiemi 7 okrętow hiszpańskich.

---

### Prussy

*Berlin*, *d. 25 września*. Wczora przed południem w obliczu J. K. Mości, pod lipami, odbyła się wielka parada gwardyi tuteyszey i brygady grenadyerow. Tegoż dnia zrana przybył Król z *Potsdamu* do stolicy, i po zakończoney paradzie udał się do *Charlottenburga*, gdzie był u Jego Królewskiey Mości familiyny obiad.

D. 23 wieczorem o godzinie 9tey. Królewic Jmć następca tronu, w pożądanym stanie zdrowia przybył tu napowrót z podróży do prowincyy nadreńskich.

Przybyli tu Jenerał Por. Xiążę Meklemburg Strelitz z *Düsseldorfu*, Mininister woyny Jen. Major *Boyen* z *Merseburga*, i Jen. Major Hrabia *Haack* z *Petersburga*.

Hrabia *Beroldigen*. jenerał maior, oraz poseł wirtembecski i minister pełnomocny przy dworze wiedeńskim, przybył tu z *Petersburga*.

D. 21 t. m. umarł tu jenerał major, *Bogusławski*, dyrektor jeneralny szkół woyskowych, wielu orderow kawaler. etc., z zasług swych dla kraiu i nauk znaiomy: wczora z właściwemi randze swey honorami pogrzebiony został.

J. K. Mość dotychczasowego sekretarza legacyi w *Warszawie*, mianował konsulem jeneralnym w Królestwie Polskiem.

Wczora załoga tuteysza odbywała wielkie obroty przed N. Panem

W ostatnich dniach, które poprzedziły przerwanie prac naszey Rady Stanu, Kommissya wyznaczona do ułożenia konstytucyi dla Monarchii Pruskiey miała posiedzenie pod przewodnictwem Xięcia Kanclerza Stanu. Xiążę podał obszerną propozycyą na pismie, w którey wyłuszczył sposob położenia podstawy budowy konstytucyyney. Przełożył dowodząc, iż rozwinięcie konstytucyi gruntować się powinno na stanie społeczności, iaki historya wystawia, a przeto, iż nasamprzód zaiąć się należy dokładnem poznaniem ninieyszego i poprzedzaiącego stanu rzeczy. Wniosł więc wyprawić Kommissarzow do rozmaitych prowincyy dla powzięcia na mieyscu dokładney wiadomości o da-

wnych konstytucyach, pomówienia w tey mierze z światłemi ludzmi w tych prowincyach, i wymiarkowania ich zdań. Kommissarzow takowych radził wybrać z łona teyże Kommissyi, którzy powierzone im dzieło maią ukończyć przed przyszłem zebraniem się Rady Stanu w iesieni, którzy owoc swey pracy złożą naówczas, i pod rozwagę oddadzą. Wniosek ten iednomyślnie przyięto. i mianowano Kommissarzami: Ministra Stanu *Altensteina* do prowincyy Nadreńskich, Ministra Stanu *Klewitza* do Marchii Brandeburskiey i Pomeranii, a Ministra Stanu *Beyme* do Slaska. Srodek ten iest w Prusiech nowym krokiem do posunięcia dzieła konstytucyi.

### Austrya

Dnia 25 sierpnia, to iest, w uroczystość *Sgo Ludwika*, młody Xiążę *Franciszek Karol*, obchodząc imieniny matki swoiey, N. Arcy Xiężney *Maryi Ludwiki*, Xiężney Parmy, dał ucztę dla rówienników swoich.

Pomiędzy przybyłemi do *Wiednia* zza granicy podróżnymi, znayduie się także student Turecki, nazwiskiem *Gonares*.

Donoszą z *Smyrny*, iż dnia 10 sierpnia spaliło się tam 1,500 domów, w części miasta, gdzie Ormianie mieszkaią.

### Niemcy

Piszą z *Frankfortu*, iż tam wyszło pisemko w tych dniach pod tytułem: *Massenbach tronom, pałacom i lepiankom Niemieckim*. Na załączonym wizerunku napisano: — *Monarchii z konstytucyą!* — Wyszło i drugie pisemko pod tytułem *Pułkownik Massenbach do wszystkich Niemców*.

Dziwią się niektore gazety, iż w *Frankforcie*, gdzie Seym pracuie nad swobodami Niemiec, uwięziono Pułkownika *Massenbacha*.

W *Frankforcie* czynią przygotowania do uroczystego obchodu stóletniey pamiątki nastania Kalwinizmu. Duchowni tego i Luterskiego wyznania ułożyli między sobą, żeby w dzień rzeczonego obchodu, to iest d. 31 Października, Kaznodzieia Luterski miał kazanie i kommunią rozdawał w Kościele Kalwińskim, a kaznodzieia Kalwiński w Luterskim. Obchod takowy przez trzy dni trwać będzie. — W kraiach Elektora Heskiego zjednoczą się także Wyznania Luterskie i Kalwińskie.

Gdy W. Xięciu Badeńskiemu radzono, aby dziennika *Jris* zakazał, odpowiedział. *Nie prowadzę woyny z dziennikami:*

### Hiszpania.

Podług gazet francuzkich, w Hiszpanii zmnieysza się coraz handel Angielski, a że między innemi minister skarbu, *Garay*, chciał w *Kadyxie* poddać kupcow angielskich pod surowsze prawa, zaszły przeto ze strony angielskiey mocne przedstawienia, które iednak żadnego skutku nie otrzymały: każdy bowiem w portach swoich postępować może, iak mu się podoba, samiż Angliey tak utrzymuią.

### Ameryka Hiszpańska.

(*Z Korr. hamb.*) Gazeta bostońska z dnia 21 sierpnia zawiera następujący osobliwszy artykuł: „*Józef Valdez*, dawnieyszy wydawca wychodzącey w *Buenos-Ayres* gazety, *Cenzor*, użyty bydź ma od rządu *Buenos-Ayres*, za Ajenta, dla ofiarowania jednemu z Xiążąt Austryackich rządu tego kraju.“

Donoszą z *New-York* pod 9 sierpnia, że d. 8 przybył tam bryg *Commodore Decatur*, po pięciodniowey podróży, z wyspy *Amelia*. Otrzymano przez niego wiadomość, że jeden kaper powstańców wziął także bryg jeden francuzki, z kosztownym ładunkiem cukru i kawy, przeznaczony z *Hawannah* do *Bordeaux*, a to dla podeyrzenia, że na brygu tym znayduje się własność hiszpańska.

Z tegoż mieysca donoszą, pod 24 sierpnia, że Hiszpani usiłowali napróżno, d. 5 sierpnia, odzyskać wyspę *Amelia*, którą *M'Gregor* osadził. Jenerał *Morillo* wziął dnia 14 czerwca wyspę *Margaretha*: w rozprawie tey poległo 300 powstańców.

### Ameryka Północna

Donoszą z *New York*, pod 24 sierpnia, że tam przybył Hrabia *Lavalette*.

---

*Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.*

## OGŁOSZENIE

1\. Z Rządu Guberńskiego Litto Wileńskiego. Skutkiem Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 7 augusta r. t. N. 18 347 otrzymanego, Rząd ninieyszy zastrzega bawiącym się handlem w mieście Wilnie i w Guberni Wileńskiey, aby te towary, które są przywiezione do kraiu w czasie nayścia nieprzyiaciela i potem w roku 1813 Sztemplem teyże datty kleymione, starali się wyprzedać lub wywieść za granicę mocą tegoż Ukazu bez zapłaty na granicy Skarbowych poszlin, niechybnie do dnia 1go Januaryi następującego roku 1818, gdyż w przeciwnym zdarzeniu z znayduionemi towarami pod rzeczonym 1813 roku Sztemplem po upłynionym takowym terminie, postąpiono będzie iak z przywiezionemi potajemnie, i właściciele onych ulegną odpowiedzi przepisaney za przywoz towarow zabronionych bez naymnieyszey folgi. Roku 1817 miesiąca septembra 25 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

1\. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego, ogłasza się iż z powodu niestawania kontrahentow do tegoż Rządu, na pierwsze terminy w dniach 20, 23 i 27 przeszłego mca lipca, dla kupienia dwóch murowanych domow, w Wilnie będących Kupca Wileńskiego Alexandra Słuckiego: 1 na przedmieściu Zarzecznem oceniony rubli assygnacyynych 76,893; 2gi za Ostrą Bramą rubli assyg. 35,167 które uległszy przedaży za dług Wileńskiey Izby powszechney opieki, i innych pretensyow przeznaczone są dla dopełnienia odkupowych remanentow w Gubernii Petersburskiey 3ch miast Ługi, Gdowa i nowey Ładogi, także w gubernii Pskowskiey Porchowskiego napitkowego odkupu. Rząd gubernialny Wileński przeznaczył powtórne terminy, pierwszy dnia 4go, drugi dnia 8go, a trzeci i ostateczny dnia 13go, mca grudnia teraźnieyszego roku; przeto życzący nabydź takowe domy, zechcą przybywać na wyżey oznaczone terminy do tegoż Rządu dla licytacyi. Roku 1817 mca września 25 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

1\. Od Rządu Gubernialnego Wilenskiego ogłasza się iż z powodu niestawania za podwoynem wezwaniem życzących do tegoż Rządu, dla kupienia, maiątku Kolleskiego Radcy Kontryma, Bukiszki zowiącego się, w powiecie Wileńskim sytuowanego i ocenionego rubli assygnacyynych 126,883, w którym się podług rewizyi liczy 143 dusz męzkiey płci, i domu Xiędza Prałata Kontryma w mieście Wilnie będącego, pod Nm 136, 22,135 rubli assyg. i kop. 20 ocenionego; przeznaczonych na publiczną przedaż, dla dopełnienia odkupowey niedopłaty w trzech miastach Gubernii Grodzieńskiey, zaciągnione przez byłych dzierżawców akcyzy, Houwalta, Kontryma i Kołłusowskiego; tenże Rząd przeznaczył nowe terminy licytacyi: pierwszy w dniu 4m, drugi w dniu 8m a trzeci i ostateczny dnia 11go mca stycznia przyszłego 1818 roku. Przeto chcący kupić powyżey wymieniony maiątek i dóm, zechcą przybywać do tegoż Rządu na terminy naznaczone dla licytacyi. Roku 1817 mca września 25 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

*3. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernskiego Rządu obiawia się: Izby życzący kupić Skarbowy w mieście Szawlach stary murowany dom z przynależnemi do onego z rozwalin materyałami, iawili się dla licytacyi do Wileńskiey Skarbowey Izby, na termina; pierwszy 10, drugi 15go, a trzeci ostateczny 20go decembra teraźnieyszego roku. Dan w Wilnie roku 1817 septembra 13 dnia*

*Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.*
*Expedytor Jan Sokołowski.*
*Naczelnik Stołu Perzanowski.*

---

1. Niżey podpisany wystawiwszy pod dniem 2 miesiąca Sierpnia n. s. 1816 roku przed Sądem Patrymonialnym w Borkersdorfie w Królestwie Pruskiém na rzecz JP. Markusa Warszauera wspólnika handlu pod firmę Wolf Oppenheimer w Królewcu plenipotencyą powierzaiącą temuż, odebrania należących się od Jenerał Maiora JW. Barona de Mirbach w Laukazynie Powiatu Telszkiego Gubernii Wileńskiey, niżey podpisanemu z dwóch obligacyow summ respective czerwonych złotych trzynaście tysięcy w złocie i circa sześćdziesiąt siedm tysięcy złotych Polskich w Kurancie, tudzież czerwonych złotych cztery tysięcy pięćset ośmdziesiąt, oprócz zaległey z tych summ należącey się prowizyi; takową plenipotencyą wraz z Cessyą rzeczonych obligacyow, przez pełnomocnika niżey podpisanego, Kommissarza Poczt. Banzena w Królewcu dawniey mimo woli niżey podpisanego, na rzecz Kantoru Wolfa Oppenheimera zeznaną, zupełnie odwołuie, deklaruiąc ninieyszym skutkow takowego czynu i tak nastąpionych iako i nastąpić ieszcze mogących ze strony kantoru Wolfa Oppenheimera lub wspomnionego JP. Markusa Warszauera, cessyow, substitucyow, wymagań lub innych iakichkolwiek bądź krokow celem odebrania summ zwyż wyrażonych, za nieważnych i niżey podpisanego w niczym nie obowiązuiących: ostrzega zatem niżey podpisany każdego, aby względem nabycia rzeczonych dokumentów lub innych ztąd wynikłych negocyacyi, ani z kantorem Oppenheimera w Królewcu, ani z rzeczonym JPanem Markusem Warszauerem nie wdawał się, gdyż inaczey ztąd pochodzącą stratę sam sobie każdy przypisać będzie musiał. Dan w Mordach w Woiewodztwie Podlaskim Królestwie Polskiém dnia 1 maia 1817.

Frydryk Kuhlen Konsyliarz Ekonomiczny i Klucza Dóbr Mordy z przyległościami dziedzic.

---

1. Niżey podpisani Obywatele Pttu Upitskiego, widząc kilkadziesiąt letni Process, tak o granicę, iakoteż o dalsze pretensyyne stosunki; gdy ten po rozmaitych prawnych koleiach, przenieśliśmy do Sądu Granicznego wyższey Instancyi Gubernii Litto Wileń. natenczas JW. Józef Białłozor Brygadyer woysk Polich i Sędzia Graniczny Gubernski, znany powszechności z cnot Obywatelskich, i z niezmordowaney o spokoyność różniących się stron gorliwości, podiął się na trudną i wielkiego poświęcenia się wymagaiącą pracę, położenia sporom naszym końca przez środki pokoiu i zgody. Nic niewspominamy tu o przykrych i pracowitych utrudzeniach, z iakiemi się szanowny Rozjemca co chwilę spotykał ważąc z słusznością i umiarkowaniem, tak długim Processu pasmem zawikłane spory. Skutek szczęśliwy uwieńczył chwalebny Jego zamiar, a my iuż się cieszemy stałym i szczęśliwym pokoiem, którego dawcy tym tylko sposobem nayczulszą naszą wdzięczność okazać iesteśmy w stanie, gdy chwalebny i godny naśladowania poświęcenia się Obywatelskiego przykład do publiczney podaiemy wiadomości.

Stanisław Boban Sędzia b. Ziem., Pttu Upitt.
Onufry Podolecki Sędzia Gran. Upitski.

---

*1. Wincenty Przecławski Chorąży byłych Woysk Polskich podaię do wiadomości Sukcessorom zmarłego Wincentego Jacewicza Komornika Mińskiego, iż tenże rzeczony Jacewicz po śmierci swojey w Mcu Aprilu Roku 1816 w maiątku Ilkach nastałey — zostawił niektóre ruchomości i papiery, których Regestr z ocenieniem w Grodzie Słonimskim uczyniony i zaaktykowany pod datą dnia 22go grudnia 1817 roku. — Wzywa tedy prawych Sukcessorów tegoż, iżby dla przyjęcia takowych ruchomości i papierów, oraz zaspokojenia poszukiwających Kredytorów, opatrzeni należytemi dowodami do niego Przecławskiego w folwarku Burzymowie w Powiecie Słonimskim mieszkającego zgłosili się. — Wincenty Przecławski Chor. b. W. Litew.*

---

*1. JPan Szreder Malarz miniatur, ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż teraz mieszka na ulicy Trockiey w Domie Lewikowskiego pod Nrem 389.*

---

*1. Z dnia 15go na 16ty miesiąca Julii r. b. zbiegł w nocy z Kosicz Wielkich maiątku W. Olendzkiego Szambelana w powiecie Nowogrodzkim Gubernii Grodzieńskiey sytuowanego, foryś Oleś Krawczuk poddany maiący od urodzenia lat 15, małey urody, włosów ciemnych, płci takieyże, oczu czarnych, nosa krótkiego, okrągławey i ospowatey twarzy. Zabrał z sobą Reifrak z guzikami metallowymi sukna dobrego popielatego, kamizelek dwie, jedną z materyyki na dnie ciemnym w kratki żółte, drugą płócienkową w żółte drobne paski, spodnie długie paryzowe w pasy błękitne, surdut szary sukna domowego czesanego, i czapkę z dobrego sukna szaraczkowego z wypustką czerwoną. Uprasza się zatém wszelkiey Zwierzchności, gdzieby się wyż opisany zbieg dał widzieć, onego do wyż wzmienionego maiątku W. Szambelana Olendzkiego kazać przystawić. — Takową Awizacyą do Dodatku Kuryera Litewskiego podaiąc podpisuję się X. A. Ciechański.*

---

*2. Roku 1817 miesiąca Septembra dnia 16go z maiętności Syrutań W. JP. Józefa Łappę Wice-Marszałka Wiłkomierskiego; zbiegli poddani ludzie pierwszy Ignacy Witkowski od urodzenia lat 19 wzrostu miernego twarzy okrągłey, włosów świetłych, nog kliszawych, w odzieniu następnem w surducie bajowym ciemnym i z kolczykiem w lewym uchu, z professyi kucharz. — Drugi Kazimierz Krasucki wzrostu miernego, twarzy pociągławéy włosow ciemnych. Ktoby pomienionych zbiegow przejął i do maiętności Syrutań dostawił przyzwoitą nadgrodę otrzyma.*

---

2. Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiey Roku 1816 Xbra 14 dnia, między W. JPanem Tadeuszem Nowomieyskim byłym Podsędkiem Ziem. Pttu Ihumeńskiego, a jego Kredytorami i Pretensorami oczewiście zapadłym. Została naznaczona Taxa i Exdywizya Dóbr tegoż W. Nowomieyskiego w gubernii Mińskiey powiecie Ihumeńskim sytuowanych, wstrzymuiąc wszelkie konwikcye i Dekreta gdzie bądź z onym otrzymane, oraz zakreślając ammissyą pretensyow któreby na Sąd Exdywizorski, niebyły przyniesione. Skutkiem jawney Remissy Sądu Głównego — Zebrany Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 23 Augusta teraźnieyszego 1817 roku do dóbr tegoż Nowomieyskiego Pereszewa zwanych, komportacye i akta między stronami, oraz wymiar ogólnych dóbr naznaczywszy, powtórny zjazdu termin na dniu 20 Februaryi następnego 1818 Roku, po przeniesieniu swoiey Juryzdykcyi do miasta Gubernskiego Mińska, jako mieysca przez wszystkie strony żądanego, zadeterminował; i na ten termin iżby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do majątku W. Nowomieyskiego interesować się mogący, sami osobiście, lub przez swych Plenipotentow sub amissione iswili się z swojemi pretensyami Dekretorie ostrzegł. O czém przez publiczne gazety trzykrotnie awizować postanowiłem. Działo się na Sessyi Sądowey w Pereszewie dnia 25 Augusta 1817 roku.

Jan Kudzinowicz Sędzia Ziem. Ihumeń. Exdyw. Prez.
Ignacy Kijskowski Pisarz Ziem. Pttu Wileysk.
Józef Stecewicz Sędzia Pttu Bor. Exdyw.
Antoni Jodko Exdywizorski Regent.

---

*2. Szanowna publiczność przez niniejszą awizacyą zawiadamia się iż dom trzypiętrowy murowany w Wilnie na ulicy Ostrobramskiey pod Nm 11 położony, iest do przedania ze wszystkiemi meblami, z ziemią, ze wszelkim zabudowaniem przynoszącym rocznego dochodu regularnie na dwanaście procentow i więcey, także kocz zagraniczny używany i drążki poczwórne. Życzący wchodzić w umowę o kupno, powezmą o cenie wiadomość u gospodarza tego domu odstawnego Ceychwartera ótey klassy Andrejowa.*

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszow W. Tadeusza Niepokoyczyckiego b. Sędziego Ziem. Kobryń. Dekretem oczewisto Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litto Grodzień. w dniu 10 Julii 1815 roku zapadłym przeznaczony; za obwieszczeniem w dniu 22 8bra 1815 roku do folwarku Głębokie zowiącego się, w powiecie Prużańskim leżącego zebrany. Juryzdykcyą swoią ufundował, a następnie uspokoienie długu Bankowego na funduszach pod rozdział przeznaczonych zasyduiącego się zamierzywszy, Administracyą ustanowił, wymiary, Inwentacye i Komportacye przeznaczył. Akta Inkwizycyi, kalkulacyi i werefikacyi z kim wypada expedyować przed oczewistą rozprawą zamierzył. Sądy swoie z folwarku Głębokiego, dla niewygodnego i zupełnie opuszczonego w onym mieszkaniu, do maiętności Mierniczy w powiecie Kobryńskim sytuowaney przenieść postanowił, i zaferowawszy dalsze pierwszemu ziazdowi właściwe decyzye, dla ukończenia całkowitego dzieła przybydź do Mierniczy w dniu 5 7bra 1816 roku zadeklarował, oraz

ostem wszystkim Interessowane strony przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie obwieścił, z wezwaniem: ażeby w pomienionym terminie wszyscy Kredytorowie, pretensorowie i z jakiegokolwiek względu do massy maiątków Ur. Tadeusza Niepokoyczyckiego rościć mogące prawo osoby z dowodami, iak niemniey iego Debitorowie, gdziekolwiek znayduiący się dla usprawiedliwienia się z stosunkow do siebie uczynionych przed Sądem Taxatorsko-Exdywizortkim niechybnie stawali, z ostrzeżeniem, iż w przeciwnym razie wedle Remissy Sądu Głównego, względnie pierwszych amissya i wieczny upadek w należnościach, a na drugich pod ich niestanność rekognicya dopominanych należności będzie zakreśloną i dopełnioną. W powtórnym zjeździe Sąd Exdywizorski zaymował się wynaydzieniem zrzódeł, któremi uspokoić należność banku możnaby było, i w tey kolei za zgodą debitora i kredytorow wypuścił maiątki na rozdział przeznaczone w arędowną possessyą, a następnie dla przeciągaiącego się uspokoienia należności bankowey, przed uskuteczenieniem którego rozdział funduszow konkursowi uległych Remissą Sądu Głównego wzbronionym został, w możności nie był zaymować się ostatecznym ukończeniem dzieła Exdywizyi; lecz gdy Sąd Główny 2go Depar. Guber. Grodzień. dwóma Ukazami, i Dekretem Remissyynym w dniu 18 Julii 1817 roku ferowanym, znayduiąc obmyślone dla zaspokoienia bankowego długu środki bydź dostatecznemi, naymocniey zalecił ukończenie poruczonego dzieła bez przerwy i żadney zwłoki, dla tego Sąd Exdywizorski postanowiwszy w dniu 20 8bra idącego 1817 roku przystąpić do rozsądzenia całey konkursowey sprawy, obwieszcza wszystkich Interessowanych do oney, iż od powyższego dnia w ciągu trzech tygodni spodziewa się wziąść całą sprawę do namowy, ażeby więc stosownie do uprzedniego ogłoszenia Kredytorowie pretensorowie i debitorowie z potrzebnemi dowodami na powyższy termin w maiętności Miernicy w powiecie Kobryń. leżącey iawili się. onych po raz ostatni wzywa, zapowiadaiąc, że na wszystkich niestawaiących ostrzeżenia Dekretu Sądu Głównego niezawodnie wymierzonemi zostaną, że oraz Sąd nimieyszy bez przerwy i żadnych odkładow czynnoscie swoie kontynuować już będzie. Datt w Miernicy dnia 3 7bra 1817 roku.

Józef Roszczyc Podkom Pttu Kobr. Prezyd.
Ignacy Tukałło Sędzia Gr Pttu Lidz Exdywizor.
Tomasz Krassowski b. Sędzia Gr. Pttu B Exdyw.
Wincenty Janowski Sądu Głównego Grodzień. 2go Depart. i Exdywizorski Rejent.

---

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Wszech Rossyy etc. etc. etc.

Urodzeni Ferdynand i Ignacy Wołłodkowie Sukces. Kazimierza Wołodki za kartą w 1786 7bra 26 o czer. zł. 20 Kazimier. Szadurski za kartą w 1789 Xbra 10 o czer. złł. 4, Antoni Orda za kartą w 1789 Xbra 13 o czer. zł. 2, Onufry Gromnicki za kartą w 1792 Augusta 5 o czerw. złt. 3. Kapitan b. Art. Lit. Malewicz za kartą w 1792 Januar 22 o czer. zł. 10 Delicya Orłowska za kartą w 1792 maia 5 o czer: złł 30 Józef Hertyk za kartą w roku 1792 7bra 28 o czer złł. 100 tegoż roku 8bra 5 o czer. złtch 10, Adam Haraburda za kartą 1805 9bra 1 o czer. złł. 20, Michał Chreptowicz Deput. Lepel za kartą w 1809 Februar. 18 o czerw. złt. 10. Józef Wawrzecki za biletem bez daty o czerw. złt 20. Teodora Vistynghofowa Jenerał: za obligiem w 1807 7bra 29 o rubli srebr. 9,000. Józef i Kunegunda z Trapow Kołońscy Sędz. Sukcessorowie Antoniego Trapa za kartą w 1792 Julii 28 dnia o czer złł 100, Kazimierz Świczyński za kartą 1782 Junii 24 o złtch 162 gr. 29. Ninieyszym Pozwem Edyktalnym z Instancyi Urodz Antoniego Prozora Woiewodz Witeb. i Macieia Barankiewicza Doktora Medycyny, Kuratorow massy zeszłego Antoniego Tyzenhauza Chor Wileń skutkiem wyroku Sądu Ziem Pttu Dzieło Konkursowe rozbieraiącego, wszyscy Obżałłni iako do massy zawiniaiący, wzywają się do zapłacenia powyżey wyszczególnionych sum z procętami i expensami prawnemi na rzecz Kredytorów. Datt 1817 7bra 21.

---

2. Stosownie do podaney na dniu 21 7bra teraźń. do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w maiętności Strzedniku exystuiącego interwencyi i dalszych dowodow, należość dziedzictwa teyże maiętnosci do pryncypała mego JW. Ludwika Michała Hrabi Paca Jener. Dywizyi woysk Poll. wyświecaiących, mimo nie wolne i nieprawne zawładanie, oraz podanie przez JWW. Eufrozynę matkę, Stanisława syna Zofią córkę Hrabiow Tyszkiewiczow Jener. W. Litto teyże maiętnosci Strzednika w ptcie Rosień. leżącey na rozdział dla swych wierzycieli, dziedzictwa oney, że pryncypał móy Hrabia Pac w Sądzie przyzwoitym dowodzić będzie, zapowiadam.

Andrzey Józef Nareyko Rotm. Ziem. Pttu B. Plenipotent.

---

3. *Ze skutkow Dekretu Remissyynego Sądu Głów. Lit. Wileń. Depart 2go roku 1817 Junii 7 ogłoszonego, Sąd Z. P. Wileń na Sessyach po obiednich zaymuiąc się rozbiorem Dzieła Taxy Exdywizyi maiątku po zeszłym Antonim Tyzenhauzie Chorążym pozostałego, w domierzeniu z onego satysfakcyi kredytorom, stosownie do wyroku swojego, i iako w rodzaiu sprawy konkursowey wzywa wszystkich Kredytorow i pretensorow, maiących jakiekolwiek stosanki do maiątku zeszłego Tyzenhauza Chorążego, i też Debitorow onego, ażeby niezwłocznie iawili się w Sądzie Ziemskim Wileń., z tém ostrzeżeniem, że z Debitorami, etiam pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok, a z Kredytorami za niejawieniem się amissya pretensyow zapisaną będzie, i że od daty tey awizacyi Sąd Ziem. Wileń. w ciągu naydaley tygodnia jednego w oczewistem wyrokowaniu całe pomienione Dzieło weźmie do namowy. 1817 roku 7bra 17 dnia.*

*Józef Urbanowicz Reg. Ziem. Pttu Wileń.*

---

2. *Niżey piszący się na mocy przyznaney pełnomocney Plenipotencyi w Imieniu WJPani Heleny z Zenowiczow primo voto Bakowskiey Prezydentowey Ziem. Trockiey, a teraz Sekreteiowskiey Pułkownikowey Gwardyi woysk Rossyyskich czynię w Gazecie Kuryera Litto ogłoszenie w następnych przedmiotach*

*1mo Ze gdy Kredytorowie zeszłego Józefa Zenowicza Podstolego Połockiego oyca W. Sekreteiowey, poważaią się nie słusznie do różnych subseliow Gubernii Wileń. pociągac i ewokować, za długi tegoż zeszłego Podstolego Połockiego Zenowicza, teraźnieyszą W. Pułkownikową Sekreteiową, przeto, aby zapobiedz niepotrzebnym Processom i Konwikcyom nie legalnie otrzymać się mogącym przez niniejszą awizacyą zawiadamia wszystkich Interessowanych do maiątku zeszłego Podstolego, że W. Sekreteiowa żadnego po oycu swoim nie wzięła maiątku, leżącego summownego i ruchomego, w czem, gdzie należć będzie naysolenniey oświadcza się wykonać Jurament, lecz wnios k iaki miała summowney i dalszy ten z dobroci i daru babki swoiey rodzony otrzymała. Powtóre należy przypomnieć JPP. Kredytorom że za Remissą Trybunału Gł. WXLitto w roku 1792 ze wszystkiemi Kredytorami Podstolego Połockiego Józefa Zenowicza, w Ziem. Brasławskim sądziła się sprawa, że po wyprzedaży ogólnego maiątku Zenowicza JW Aloizemu Buynickiemu byłemu Marszałkowi Dziśnieńskiemu, oświadczoną została przez tegoż JW. Marszałka na satysfakcyą Kredytorow Zenowicza w roku 1811 taxa i Exdywizya, po ułożeniu się której, Sąd Exdywizorski wyrokiem swoim zastrzegł, wszystkim przed sobą stawać Kredytorom, dla odebrania satysfakcyi. sub amissione że gdy ciż Kredytorowie nie iawieniem się do nastałey i skończoney Exdywizyi, rzecz i Pretensyia swoie utracili, oraz pod amissyą oddali, niemaią zatym teraz prawa, nie tylko u W. Pułkownikowey Sekreteiowey, ale też nigdzie poszukiwać swoich właności ow niedowodzonych w przyzwoitym Sądzie i dawnością umorzonych.*

*2do Drugi przedmiot iest taki. Nieprzyiazne i nienawiścią tchnące ku Pryncypałce moiey niektóre osoby, w celu zniszczenia dobrey i zasłużoney w obywatelstwie opinii i Kredytu, wieść roznieśli fałszywą niezgodną z rzetelnością. że taż Pryncypałka moia W. Sekretejowa Pułkow. iakoby, nietylko w tuteyszey Guber. Wileńskiey, gdzie maiątku Butrymancow w Pttcie Trockim leżącego jest zastawną, blisko w pięciudziesiąt tysiącach złotych Polskich Possessorką. znaczne, fundusz swóy przewyższaiące zaciągnęła długi, lecz na to mieszkaiąc teraz więcey roku przy mężu swoim w Petersburgu do dziesięciu tysięcy rubli srebrnych została różnym osobom bydź winną Aby takowe fałsze rozsiane duchem niechęci i prywaty unikczemnić, oświadczam w imieniu aktorki moiey W Sekreteiowey że fundusz iey na maiątku Butrymancach oparty iest aż nadto odpowiadaiący zaciągnionym kredytom; niewięcey bowiem iak do dwudziestu tysięcy zł. Polskich dłużną bydź się czuie, a w Petersburgu że ani na ieden rubel nie zaciągnęła długu. to przez awizacyą niniejszą Publicznie zawiadamia. Aby zaś Kredytorowie rzetelni pewnieysi byli odebrania swych sprawiedliwych należności upraszam onych aby do mnie jako plenipotenta pełnomocnego W. Sekreteiowey w Wilnie mieszkaiącego w domu Berki Leybowicza przy arsenale. z dowodami do ukł dow otrzymania satysfakcyi przed świętem Jerzym następnym iawili się. Datt w Wilnie 1817 roku 7bra 20 dnia.*

*Franciszek Bortnowski Plenipotent.*

---

2. Po wyieździe z Warszawy JP. Kaietana Matcinskiego na Ukrainę w r. 1806 familia Jego niemaiąc od tego czasu żadney o nim wiadomości, uprasza tegoż JP. Matcinskiego, aby się raczył do niey zgłosić. dla pewnych okoliczności osobiście się go tyczących. Uprasza niemniey taż familia iak naymocniey wszystkie osoby, któreby o życiu jego lub zeyściu ze świata miały wiadomość. aby takową iey udzielić były łaskawe, pod adressem do JPana Węckiego Księgarza w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu pod Nm 41 mieszkaiącego, gdzie wydatek wszelki na pocztę, lub inny z tego powodu wypadaiący z wdzięcznością i sowicie powróconym zostanie. W Warszawie dnia 25 września 1817.

---

*Z początkiem następuiącego miesiąca października, odnawia się prenumerata kwartałowa na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbieraiących na mieyscu. Cena zwyczayna srebrem rubli 2 kop. 25.*